

Kobieta a patriotyzm

KONTEKSTY
HISTORYCZNO-PEDAGOGICZNE
XVI–XX WIEKU

POD REDAKCJĄ

Elwiry Jolanty Kryńskiej
Łukasza Kalisza
Artura Konopackiego

Trans Humana
Białystok 2012

Recenzent: prof. dr hab. Hanna Markiewiczowa

Projekt okładki: Mieczysław Rabczko

Redakcja: Elżbieta Kozłowska-Świątkowska

Korekta: Zespół

© Copyright by Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie
red. nacz. E. Kozłowska-Świątkowska
15-328 Białystok, ul. Świerkowa 20
tel./fax 85 745-72-86 zamówienia: tel. 85 745-74-23
<http://pip.uwb.edu.pl/transhumana>; e-mail: transhum@uwb.edu.pl

Wydanie I

Wszystkie prawa zastrzeżone
All rights reserved

Białystok 2012

ISBN 978-83-61209-68-3

■ Druk i oprawa: TOTEM.com.pl

Spis treści

<i>Elwira Jolanta Kryńska, Łukasz Kalisz, Artur Konopacki</i> Wstęp	9
--	---

Wychowanie od epoki staropolskiej po wiek XIX

<i>Alicja Zagrodzka</i> Rola matki w wychowaniu królewicza na dworze jagiellońskim	13
<i>Ks. Czesław Galek</i> Patriotyczna i społeczno-oświatowa działalność kobiet w drugiej połowie XIX wieku w świetle polskiej literatury beletrystycznej i pamiętnikarskiej	21
<i>Alicja Puszka</i> Kobiece oblicze dobroczynności wobec sierot w XIX wieku i dwudziestolecium międzywojennym na przykładzie funkcjonowania Sali Sierot w Lublinie	39
<i>Anna Szylar</i> Klasztory żeńskie a wychowanie kobiet. Norbertanki imbramowickie i ich aktywność na rzecz edukacji dziewcząt od XVIII do drugiej połowy XIX wieku	57
<i>Joanna Sosnowska</i> Działalność społeczna kobiet Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w latach 1885–1918	89

Okres II Rzeczypospolitej

<i>Edyta Wolter</i> Matka Polka w służbie wychowania społeczeństwa polskiego u progu II Rzeczypospolitej	107
---	-----

<i>Agata Samsel</i>	
Wychowanie patriotyczne w przedszkolach II Rzeczypospolitej	121
<i>Maria Radziszewska</i>	
Działalność patriotyczna nauczycielek na Warmii i Mazurach w okresie międzywojennym	137
<i>Piotr Gołdyn</i>	
Działania społeczno-edukacyjne podejmowane na rzecz przeciwdziałania prostytucji w II Rzeczypospolitej	157
<i>Andrzej Cwer</i>	
Działalność patriotyczno-obywatelska kobiecego Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” w II Rzeczypospolitej	169
<i>Małgorzata Wiśniewska</i>	
Rola kobiet w działalności kulturalno-oświatowej w Związku Strzeleckim	191
<i>Agnieszka Szarkowska</i>	
Wychowanie patriotyczne w szkołach II Rzeczypospolitej (na przykładzie prywatnych żeńskich szkół zawodowych województwa białostockiego)	205
<i>Urszula Wróblewska</i>	
Patriotyzm kobiet tatarskich w II Rzeczypospolitej	225
<i>Jacek Kulbaka</i>	
Wielowymiarowość postaw patriotycznych kobiet-wykładowczyń Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej	245

Kobiety w działaniu

<i>Hanna Markiewiczowa</i>	
Kobiety Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i ich patriotyczna działalność	257
<i>Joanna Dąbrowska</i>	
Z życiorysu Hoffmanowej trzy patriotyczne karty...	269
<i>Krystyna Wróbel-Lipowa</i>	
Działalność społeczna Celestyny z Zamoyskich Działyńskiej	285

<i>Ks. Adam Skreczko</i>	
Marcelina Darowska – nauczycielka patriotyzmu podczas zaborów	297
<i>Ks. Edward Walewander</i>	
Działalność społeczno-oświatowa i charytatywna matki Kolumby Białeckiej	309
<i>Elżbieta Magiera</i>	
Maria Dąbrowska (1889-1965) jako propagatorka spółdzielczości w II Rzeczypospolitej	329
<i>Iwona Czarnecka</i>	
Kobiety piszące o wychowaniu i nauczaniu dzieci niesłyszących i niedosłyszących na łamach „Szkoly Specjalnej” w okresie II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej	355
Nota o Autorach	371

Agata Samsel

Wychowanie patriotyczne w przedszkolach II Rzeczypospolitej

Wstęp

Odrodzenie państwa polskiego po długoletnim okresie niewoli, wymuszało zmianę postrzegania i rozumienia pojęcia „patriotyzm”. Minął już czas konspiracji, walki z wrogiem i krwawych ofiar. Odzyskana wolność pozwoliła na utworzenie własnych instytucji oświatowo-wychowawczych, za pośrednictwem których państwo mogło włączyć się w proces wychowania. Ustawa O ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 roku włączyła do systemu oświatowo-wychowawczego przedszkola, jako instytucje poprzedzające szkołę i przygotowujące dzieci do podjęcia nauki. W założeniu, placówki te miały służyć wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci z rodzin mniej zamożnych i niewykształconych. Ustawa ujednoliciła system kształcenia wychowawczyń i zrównała je pod względem zawodowym z nauczycielami różnych typów szkół, określając jednocześnie wymagania co do ich kwalifikacji pedagogicznych i społeczno-obywatelskich¹. Odtąd pod względem formalno-prawnym przedszkola stanowiły pierwszy szczebel systemu polskiej oświaty i od nich zaczynało się instytucjonalne, świadome i celowe wychowanie dziecka ku określonym wartościom i ideałom.

¹ Dziennik Urzędowy Ministerstwa WRiOP z 30 VI 1932 r., nr 4, poz. 39.

Kształcenie kadry pedagogicznej

W okresie międzywojennym, dzięki upowszechnianiu wyników badań, prowadzonych przez psychologów, w pełni już doceniano wpływ wczesnego dzieciństwa na dalszy rozwój jednostki, dlatego też idea zinstytucjonalizowanego, świadomego i celowego wychowania najmłodszych zyskiwała w miarę upływu czasu coraz więcej zwolenników. Stawało się oczywiste, że aby wychowanie to było właściwe, oparte na wynikach najnowszych badań pedagogicznych i psychologicznych, należy zadbać o należyte wykształcenie kadry. Od 1917 roku Referat Wychowania Przedszkolnego wspólnie z Wydziałem Kształcenia Nauczycieli, zajął się sprawą szkół i kursów dokształcających dla ochroniarek. W 1919 roku upaństwowiono Seminarium dla Ochroniarek, prowadzone przez Towarzystwo Wychowania Przedszkolnego w Warszawie. Należy podkreślić, że była to szkoła żeńska, a wychowaniem i nauczaniem dzieci w wieku przedszkolnym zajmowały się wyłącznie kobiety. Z racji ogromnej roli, jaka przypadła nauczycielom w wychowaniu i kształtowaniu postaw młodego pokolenia, ogromną wagę przykładano do ich predyspozycji do wykonywania zawodu, charakteru i osobowości, wychodząc z założenia, że jeśli chce się wychowywać młode pokolenie w określonym duchu, trzeba dysponować taką kadrą pedagogiczną, która charakteryzuje się właściwą postawą i światopoglądem, ponieważ nie można nauczyć tego, czego samemu się nie potrafi, ani też nie da się wzbudzić emocji u innych, samemu ich nie przeżywając². Wychowywać dobrych obywateli może jedynie dobry obywatel, którym, zdaniem Zofii Żukiewiczowej jest nie tylko ten, który wykazuje się patriotyzmem w walce o wolność kraju, ale taki, który potrafi docenić i utrzymać odzyskaną niepodległość, służąc krajowi sumienną, codzienną pracą, dzięki której Polska rozwija się i rośnie w siłę. Tak rozumianą postawę obywatelską powinno się kształtować od najmłodszych lat, gdyż w wieku przedszkolnym „tworzą się przyzwyczajenia, które będą towarzyszyły człowiekowi w ciągu całego życia”³.

² A. Sawicka, *Z problematyki wychowania patriotycznego w przedszkolu*, Warszawa 1980, s. 239.

³ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie obywatelskie*, „Przedszkole” 1934/35, nr 1, s. 13.

W latach 1923-1926 upaństwowiono siedem najlepiej zorganizowanych kursów ochroniarskich w Polsce. Do 1929 roku były to szkoły dwuletnie. Kandydatki musiały mieć ukończone 17 lat i przedłożyć świadectwo ukończenia szkoły wydziałowej z wynikiem minimum dobrym. Powinny wykazywać się pożądanymi cechami osobowości i właściwą postawą moralną⁴, bowiem istotą powołania wychowawcy jest miłość dusz ludzkich, która sprawia, że „człowiek wychodzi poza siebie, troszczy się, bezinteresownie czyni coś dla drugiego; jest to miłość dusz, bo przedmiotem jej jest wewnętrzna duchowa treść człowieka, jego dobro moralne, jego oświecenie i udoskonalenie jako istoty duchowej”⁵.

Cele nauczania i wychowania w seminarium określone były programami, które przewidywały grupę przedmiotów obowiązkowych (religia, język polski, pedagogika i metodyka, nauki przyrodnicze, higiena i stomatologia, historia, geografia, rysunki, modelowanie, sloyd, roboty ręczne, śpiew, gimnastyka i gospodarstwo kobiece) oraz nadobowiązkowych (gra na instrumentach, język francuski i niemiecki)⁶.

Funkcjonujące w pierwszym dziesięcioleciu seminaria nie spełniały jednak oczekiwań Referatu Wychowania Przedszkolnego, starającego się o wprowadzenie pewnych zmian. W 1929 roku wydłużono czas nauki do lat trzech i wprowadzono modyfikacje w programie nauczania. Warunkiem przyjęcia do tego typu szkoły były odtąd: wiek 14-18 lat, zadowalający stan zdrowia, nienaganna moralność oraz odpowiednie uzdolnienia. Kandydatki powinny posiadać świadectwo ukończenia siedmioklasowej szkoły powszechnej lub trzy klasy szkoły wydziałowej. Mile widziany był kurs wstępny przy seminarium nauczycielskim. Nauka kończyła się egzaminem, składanym przed państwową komisją egzaminacyjną, powołaną przez kuratorium. Egzamin pisemny był sprawdzianem wiadomości z języka polskiego i pedagogiki, a ustny z religii, języka polskiego,

⁴ W. Leżańska, *Wychowanie przedszkolne w reformie Jędrzejowiczowskiej*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1995, nr 4, s. 24.

⁵ S. Seweryn, *Uwagi o wychowaniu obywatelsko-państwowem, [w:] Z zagadnień wychowawczych: referaty wygłoszone na zjazdach dyrektorów Okręgu Szkolnego Łódzkiego w roku szkolnym 1930/31, Łódź 1931*, s. 11.

⁶ A. Samsel, *Wychowanie przedszkolne w latach 1918-1939, cz. 2*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2003, nr 9, s. 518.

przedmiotów pedagogicznych oraz do wyboru: nauki o Polsce, przyrodoznawstwa lub arytmetyki⁷.

Kolejną zmianę w zasadach kształcenia wychowawczyń przedszkoli przyniósł rok 1932. Według artykułu 37 marcowej Ustawy o rozwoju szkolnictwa, kształcenie kandydatek na wychowawczynie miało odbywać się w czteroletnich seminariach lub dwuletnich liceach⁸. Czteroletnie seminaria miały przyjmować absolwentki szkoły podstawowej, mające ukończone 13 lat, natomiast naukę w dwuletnich liceach mogły kontynuować absolwentki gimnazjum po tzw. małej maturze. Nauka w obu typach szkół miała obejmować wykształcenie ogólne, społeczno-obywatelskie, pedagogiczne i praktykę pedagogiczną.

U podstaw tego projektu leżało podniesienie poziomu kształcenia zawodowego wychowawczyń przedszkoli i zrównanie ich kwalifikacji z poziomem wykształcenia nauczycieli szkolnych. Absolwentki obu typów szkół miały mieć możliwość kontynuowania nauki na wyższych uczelniach. Wychowawczynie czynne zawodowo mogły korzystać z różnych form doksztalcania, do czego zresztą gorąco je zachęcano. Największą popularnością cieszyły się korespondencyjne Wyższe Kursy Wychowania Przedszkolnego, organizowane przez Sekcję Wychowania Przedszkolnego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Spora jednak czasu upłynęło zanim proponowany projekt wszedł w życie (i to nie w pełni). 12 kwietnia 1938 roku ukazało się Rozporządzenie Ministra WRiOP o organizacji państwowych seminariów dla wychowawczyń przedszkoli, zgodnie z którym nauka miała trwać cztery lata. Przy każdym seminarium planowano zorganizować przedszkole, w którym uczennice mogłyby odbywać praktyki⁹. W projekcie przemilczano jednak kwestię powołania dwuletnich liceów, proponowanych w 1932 roku. Na początku 1939 roku wydano pierwszy program dla czteroletnich seminariów, który wprowadzono w życie z dniem 17 marca, z zaleceniem zastosowania od września 1939 roku. Niestety wybuch wojny uniemożliwił realizację tego przedsięwzięcia.

⁷ Ibidem, s. 519.

⁸ **Dziennik Urzędowy Min. WRiOP** z 30 VI 1932 r., nr 4, póź. 39.

⁹ **Dziennik Urzędowy Min. WRiOP** z 12 VI 1938 r., nr 4, póź. 79.

Podstawę nauczania w seminariach dla wychowawczyń przedszkoli stanowiły dwa główne podręczniki: *PODRĘCZNIK DLA OCHRONIAREK*¹⁰, wydany z inicjatywy Sekcji Pedagogicznej Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, oraz *WSKAZÓWKI DLA OSÓB ZAKŁADAJĄCYCH I PROWADZĄCYCH OCHRONY*¹¹. Wprawdzie założeniem autorów obu tych pozycji było przygotowanie zawodowe uczennic uczęszczających do lwowskiej szkoły ochroniarek, założonej w 1919 roku, jednak z czasem publikacje te stały się podstawą nauczania również w innych szkołach dla wychowawczyń, jak również na różnego typu kursach doszkalających.

Kolejną ważną publikacją, stanowiącą podstawę programu nauczania w seminariach, był *PORADNIK W SPRAWACH NAUCZANIA I WYCHOWANIA ORAZ ADMINISTRACJI W SZKOŁACH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH*, zawierający *RADY I WSKAZÓWKI DLA WYCHOWAWCZYŃ W PRZEDSZKOLACH (OCHRONKACH)*.

Ogromną pomocą, zarówno w nauce zawodu, jak też w codziennej pracy wychowawczyń były specjalistyczne periodyki, poświęcone wychowaniu przedszkolnemu: „Wychowanie Przedszkolne”, „Przedszkole” i „Plan Prac w Przedszkolu”. Duże nakłady tych czasopism świadczyły o ich poczytności, co pozwala przypuszczać, że zarówno ideały, jak też założenia wychowawcze, a także formy i środki ich realizacji, proponowane przez poszczególne komitety redakcyjne miały swoje odzwierciedlenie w praktyce pedagogicznej lat międzywojennych.

Założenia wychowawcze przedszkoli

Głównym założeniem w pracy wychowawczej przedszkola było kształtowanie postaw religijnych, patriotycznych i społecznych najmłodszych, przy czym wyraźnie daje się zauważyć wzajemne przenikanie ideałów i wartości właściwych dla wszystkich tych typów wychowania. Dobry Polak, to również porządny człowiek i dobry

¹⁰ *Podręcznik dla ochroniarek*, wyd. zbiorowe, Lwów 1920.

¹¹ M. Weryho-Radziwiłłowiczówna, *Wskazówki dla osób zakładających i prowadzących ochrony*, Warszawa 1921.

katolik, charakteryzujący się głęboką wiarą, gorącym patriotyzmem i pozytywnymi cechami charakteru.

W pierwszych latach w II Rzeczypospolitej, w myśl obowiązującej ideologii wychowawczej, kładącej nacisk na wychowanie narodowe, przedszkole miało prowadzić „celową, planową pracę wychowania polskiego dziecka w duchu narodowym i dla wprowadzenia go do kultury rodzimej”¹². Po przewrocie majowym, zgodnie z zaleceniami będącej u władzy opcji politycznej, należało przyjąć kurs na wychowanie państwowe i obywatelskie, co znalazło swój wyraz również w formułowanych i oficjalnie obowiązujących założeniach wychowawczych przedszkola, które odąd „spełniać miało swój obowiązek wobec Państwa oraz kłaść podwaliny pod całokształt jednostki przyszłego obywatela kraju”¹³.

Kolejny zwrot w ideologii wychowawczej nastąpił u schyłku II Rzeczypospolitej, kiedy to daje się zaobserwować próby połączenia elementów obu ideologii wychowawczych w jedną, w której naród i państwo są równie ważne. W apelu Zarządu Głównego Sekcji Wychowania Przedszkolnego do przedszkolank, zamieszczonym w „Przedszkolu” w roku 1937 czytamy, że praca wychowawcza z najmłodszymi opiera się na „najgłębszym przywiązaniu i poczuciu obowiązku dla Państwa i Narodu polskiego. My nauczycielki polskich przedszkoli idziemy do dziecka polskiego, jego matki, do jego rodziny, uczymy myśleć, czuć i kochać, co polskie i żyć w zasadzie etyki chrześcijańskiej. Chcemy zdwoić wysiłki nad urabianiem ideowym tak młodych, ale jak już wrażliwych i podatnych na wpływy duszyczek polskich dzieci. Głęboko czujemy i rozumiemy rolę przedszkola w całokształcie państwowych zadań wychowawczych”¹⁴.

W oparciu o założenia programowe w przedszkolach II Rzeczypospolitej realizowano następujące zadania:

- uczenie dzieci miłości do kraju
- wpajanie zasad wiary katolickiej,
- zaszczepianie gotowości do poświęceń dla innych,

¹² M. Wróbel, *Wychowanie przedszkolne w latach 1918-1939*, Wrocław 1967, s. 1.

¹³ *Sprawozdanie z działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego za lata 1932/1933*, „Głos Nauczycielski” 1934, nr 31, s. 623.

¹⁴ *Do ogółu koleżanek*, „Przedszkole” 1937/1938, nr 1-5, s. 1.

- zakorzenianie zdolności do wyrzeczeń na rzecz wspólnego, najwyższego dobra,
- uczenie szacunku dla władzy oraz powszechnie przyjętych i uznanych norm społecznych oraz moralnych,
- wpajanie szacunku dla pracy i poczucia obowiązku,
- uwrażliwianie na krzywdę innych.

Wychowanie patriotyczne

Zagadnienia tematyczne starano się dobierać w taki sposób, aby przekazywane treści odpowiadały możliwościom percepcyjnym danej grupy wiekowej. Ogromną wagę w wychowaniu patriotycznym małych dzieci przywiązywano do tworzenia odpowiedniej atmosfery i budowania emocji, bez zbędnego zagłębiania się w zawiłe, niezrozumiałe szczegóły, duży nacisk kładziono na uroczyste obchody świąt i rocznic państwowych. Podkreślano znaczenie symboli narodowych, dlatego też podczas ważnych uroczystości nie mogło zabraknąć polskiego godła, flagi, portretów najznamienitszych osób w państwie, a także hymnu narodowego. W scenariuszach zajęć musiały być uwzględnione i uroczystości obchodzone święta: 3 Maja, jako dzień ustanowienia Konstytucji, Święto Niepodległości (11 listopada), dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego (19 marca), a od 1937 roku rocznica jego śmierci (12 maja). Obowiązkiem wychowawczyni było nauczenie dzieci słów hymnu, wpojenie szacunku i czci dla symboli narodowych, oraz rozbudzenie emocjonalnego stosunku do nich. Wychowankom należało również przybliżyć sylwetki ludzi, którzy odegrali ważną rolę w dziejach Polski, a także tych, którzy aktualnie piastują najważniejsze urzędy w państwie.

Podniosła atmosfera obchodów świąt państwowych wzbudzała u dzieci silne emocje, dawała poczucie wielkości, siły i potęgi Ojczyzny. Przeżycia związane z uczestnictwem w tego typu uroczystościach zapadały głęboko w pamięci, budowały poczucie obywatelskiej świadomości, więzi społecznych, oraz przynależności do narodu polskiego, a także dumę z tego faktu.

Istotną rolę w wychowaniu patriotycznym najmłodszych pełniły wzorce osobowe. Zwykle byli to mali bohaterowie wierszyków i opo-

wiadań, z którymi dzieci mogły się utożsamiać. Postać taka musiała się charakteryzować pozytywnymi cechami osobowości i wzbudzać sympatię tak, aby jej postawa i zachowania rodziły w wychowankach naturalną chęć naśladowania. Zdarzało się jednak, że bohater czasem zbłądził, a wówczas spotykała go zasłużona kara, co uświadamiało dzieciom, że niewłaściwe zachowanie zawsze pociąga za sobą przykre konsekwencje.

Oprócz bohaterów dziecięcych, jako wzorce osobowe wykorzystywano również postaci historyczne. Przybliżanie sylwetek z przeszłości, oprócz walorów wychowawczych umożliwiało jednocześnie budzenie czci dla narodowych bohaterów i kultu polskości, a także rozwijanie zainteresowania historią ojczyzną¹⁵. W tym celu wykorzystywano legendy i opowiadania z życia sławnych ludzi oraz zasłużonych bohaterów, zarówno z odległej, jak i niedawnej przeszłości. Opowiadania historyczne nie musiały ściśle opierać się na faktach, chodziło bowiem głównie o „pobudzenie w dziecku uczucia patriotycznego, miłości współbraci, umiłowania wszystkiego, co swojskie, odnajdywanie w niem rzeczy najładniejszych, które kochamy dlatego, że są nasze, z nami, a że kochamy tylko to, co znamy, przeto chodzi o to, żeby te rzeczy swojskie dobrze poznać”¹⁶.

Opowiadania, bądź pogadanki historyczne, zawierały elementy moralizatorskie tak, aby bohater mógł służyć za wzór postępowania. Uwypuklane były takie zalety, jak: męstwo, wytrwałość, siła woli, odwaga, sprawiedliwość, miłość do Ojczyzny i gotowość do poświęceń. Materiału wychowawczym do tego rodzaju zajęć dostarczały nie tylko czasopisma specjalistyczne, ale też powszechnie dostępne na rynku wydawniczym publikacje książkowe (m.in. KSIĄŻECZKA ZOSI Zofii Bukowieckiej, LEGENDY Cecylii Niewiadomskiej, Z DAWNYCH CZASÓW Michaliny Mossoczowej, PIERWSZE OPOWIADANIA HISTORYCZNE DLA MAŁYCH DZIECI oraz LEGENDY I OBRAZKI HISTORYCZNE DLA MAŁYCH DZIECI autorstwa Stefanii Marciszewskiej-Posadzowej, wydane w ramach serii Biblioteki Wychowania Przedszkolnego). Wśród najpopularniejszych i najczęściej wykorzystywanych jako wzory osobowe postaci historycznych w dwudziestoleciu międzywojennym zna-

¹⁵ M. Weryho-Radziwiłłowiczowa, *Metodyka wychowania przedszkolnego*, Lwów 1931, s. 80.

¹⁶ *Ibidem*, s. 81.

laży się: królowa Jadwiga, Kazimierz Wielki i Tadeusz Kościuszko. Od czasu przejścia władzy przez sanację, aż do wybuchu drugiej wojny światowej, naczelne miejsce na liście narodowych bohaterów zajmował Józef Piłsudski, a kult jego osoby budowano w instytucjach oświatowo wychowawczych wszelkiego typu, od przedszkola poczynając.

W ciągu roku szkolnego było co najmniej kilka sposobności ku temu, by przybliżyć dzieciom postać Marszałka w różnych momentach jego życia. Jedną z nich był dzień imienin, przypadający 19 marca. Na pierwszej stronie 7 numeru „Przedszkole” 1933/1934, zamieszczono artykuł Stefanii Kossuthówny, zatytułowany 19 MARCA, w którym autorka wskazywała na konieczność uczczenia tego faktu. Podkreślała, że dzień imienin Marszałka, stanowi doskonałą okazję do przypomnienia dzieciom życia i dokonań wielkiego wodza. Zwracała uwagę na rolę czynnika emocjonalnego, jako tego, który w pracy z małymi dziećmi przynosi najlepsze efekty. Nie chodziło bowiem o zasypanie wychowanków informacjami i faktami, lecz wzbudzenie silnych uczuć, które zakorzenią się i pozostaną na zawsze w ich świadomości. Autorka zwróciła uwagę na to, jak ważna jest osobista, emocjonalna postawa wychowawczynie wobec Józefa Piłsudskiego, bowiem tylko autentyczność i szczerść przekazywanych podopiecznym sądów i opinii, może porwać ich serca. Fałsz łatwo daje się wyczuć, a jedynie niekłamany entuzjazm i miłość mogą być „zaraźliwe”, ponieważ faktyczna żarliwość uczuć potrafi obudzić żar w sercach innych. Autorka zachęcała wychowawczynie, by zaszczepiły w dzieciach miłość, wdzięczność i podziw dla Marszałka, oraz wiarę w to, że wszystko, co robi, jest słuszne i zasadne, nawet jeśli początkowo wydaje się niezrozumiałe, ponieważ wielokrotnie dawał dowody tego, że jego posunięcia w efekcie zawsze okazują się być przemyślane, rozsądne i właściwe, a jego imię „związane jest na zawsze z Wielkością i Potęgą Państwa”¹⁷, bowiem „potrafi stać się Wodzem w chwili zamętu wojny i Wodzem w jasności dnia wolnego Państwa”¹⁸.

Każdego roku w marcowych numerach czasopism pedagogicznych pojawiały się wierszyki, opowiadania i piosenki, poświęcone

¹⁷ S. Kossuthówna, 19 marca, „Przedszkole” 1933/1934, nr 7, s. 127.

¹⁸ Ibidem, s. 125.

Józefowi Piłsudskiemu. Utwory gloryfikowały czyny Wodza, ale też przedstawiały go jako człowieka o wielkim sercu, troszczącego się o swoich żołnierzy i wszystkich obywateli, kochającego dzieci. Szczególnym zabiegiem wychowawczym było ukazywanie Marszałka, jako małego Ziuka – pilnego ucznia, kochającego syna i brata licznego rodzeństwa. Przykładem może być opowiadanie S. Kossuthówny *Z DZIECIŃSTWA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO*¹⁹. Autorka ukazała bohatera jako zwykle, lubiące zabawę dziecko, zwracając jednocześnie uwagę na jego cechy przywódcze, odwagę, poczucie sprawiedliwości i marzenia, by kiedyś zostać żołnierzem i walczyć o wolną Polskę. Opowieści z dzieciństwa Józefa Piłsudskiego, czytiły go bliższym dzieciom. Nie była to już odległa, obca i nieznaną postacią. Był jednym z nich – małym chłopcem, z którym każdy mógł się utożsamiać, dostrzegając u siebie wiele podobnych cech, budowało poczucie więzi i bliskości między dziećmi a Marszałkiem.

Po śmierci Józefa Piłsudskiego nadal czczono jego pamięć, aby nie zatarła się wraz z upływem czasu. Kult Marszałka nie przeminął i dokładano wszelkich starań, aby młode pokolenie darzyło miłością i szacunkiem wielkiego wodza. Każdego roku, zarówno w dniu jego imienin, jak też w dniu śmierci, przedszkolaki składały wieńce i zawiązywały żałobne wstęgi przy jego portrecie²⁰.

Józef Piłsudski był postacią szczególną i jego następcą, marszałek Edward Rydz-Śmigły, nigdy nie zyskał takiej sławy, ani nie zaskarbił sobie takiej miłości, jaką cieszył się wielki poprzednik. Wprawdzie przedszkolaki słuchały opowiadań i uczyły się wierszyków o Rydzu-Śmigłym, ale były one pozbawione pierwiastka emocjonalnego²¹, Takie określenia, jak: miłość, cześć, oddanie, ufność, przywiązanie, zarezerwowane były tylko dla jednego Marszałka, który choć umarł, w sercach Polaków miał żyć wiecznie.

Ważną rolę w wychowaniu patriotycznym najmłodszych odgrywało budowanie poczucia więzi społecznej ze wszystkimi przedstawicielami narodu polskiego. Podkreślano znaczenie rzetelnej pracy

¹⁹ S. Kossuthówna, *Z dzieciństwa Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Przedszkole” 1935/1936, nr 7-8 (dodatek).

²⁰ Idem, *Przed portretem Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Przedszkole” 1937/1938, nr 1-5, s. 19.

²¹ Idem, *O Marszałku Piłsudskim i Marszałku Śmigłym-Rydzem*, „Przedszkole” 1939, nr 3, s. 95.

każdego człowieka i zwracano uwagę na jego wkład w budowanie potęgi państwa. Wychowawczynie zapoznawały dzieci ze specyfiką poszczególnych zawodów. Przybliżano zadania służb mundurowych: wojska, policji, straży pożarnej, podkreślano ich odwagę i poświęcenie dla kraju oraz wszystkich jego mieszkańców. Przedszkolaki poznawały charakter pracy lekarzy i pielęgniarek, miały świadomość ich roli w życiu społeczeństwa. Zapoznawały się także ze specyfiką pracy robotników budowlanych i fabrycznych, a także rolników, którzy zaopatrują miasta w żywność²². Dzieci od najmłodszych lat uczyły się szacunku dla pracy każdego człowieka, mając świadomość tego, że każdy z nich, bez względu na wykonywany zawód, wnosi swój wkład w rozwój kraju.

Dużą wagę przywiązywano również do zapoznania najmłodszych z otaczającym światem. Uwrażliwiano na piękno przyrody ojczyzej, starano się budzić miłość i przywiązanie zarówno do „małej Ojczyzny”, jak też całej polskiej ziemi.

Rosnące zagrożenie zewnętrzne i groźba nieuchronnie zbliżającej się wojny sprawiły, że hasła dotyczące obronności kraju miały swój oddźwięk także w przedszkolach. Nawet przed najmłodszymi nie ukrywano nadchodzącego niebezpieczeństwa, wręcz przeciwnie, informowano o konieczności wyrzeczeń i rezygnacji z własnych potrzeb, dla najwyższego dobra, jakim jest Ojczyzna. Przedszkolaki z dumą uczestniczyły w zbiórce na tak szczytny cel, bez żalu oddając przeznaczone na przyjemności drobne monety²³. Wierszyki i opowiadania, publikowane w tym okresie przez wydawnictwa pedagogiczne, miały na celu przygotowanie najmłodszych na ewentualność wybuchu wojny. Budowały wiarę w potęgę państwa i siłę narodu polskiego. Uświadamiały, jak wielkim honorem i powodem do dumy jest możliwość obrony Ojczyzny przed wrogiem²⁴.

Charakterystyczne dla okresu II Rzeczypospolitej było łączenie elementów wychowania patriotycznego z religijnym. Wynikało to z faktu, iż Kościół był postrzegany jako instytucja silnie związana

²² S. Żukiewiczowa, *Wychowanie obywatelskie*, „Przedszkole” 1934/1935, nr 1, s. 15.

²³ J. Michalska, *Dzieci z przedszkoli zbierają na samoloty*, „Przedszkole” 1938/1939, nr 5, s. 154.

²⁴ Z. Charszewska, *Lecą samoloty, płyną statki*, „Przedszkole” 1938/1939, nr 5, s. 154–157.

z polską historią i kulturą, jednocząca społeczeństwo i umacniająca więzi narodowe. Pielęgnowanie tradycji i religii było niezwykle ważne dla umacniania narodowej świadomości, budowania więzi międzypokoleniowej i zapewniania ciągłości kulturowej. Dobry katolik, to przede wszystkim dobry człowiek: wrażliwy na ludzką krzywdę, pozbawiony egoizmu, pracowity, uznający i szanujący wartości wyższe, jak Bóg, czy Ojczyzna. Takich ludzi potrzebowało i państwo i Kościół. Dobry katolik, to również dobry Polak, gdyż ten, kto potrafi należycie wypełniać obowiązki wobec Boga, umie również wypełniać je wobec Ojczyzny i współbraci.

Ogromną rolę w wychowaniu religijnym odgrywały obchody uroczystości kościelnych i ich bogata symbolika. Święta te były nie tylko elementem umacniającym uczucia religijne, ale także zacieśniającym więzi narodowe i państwowe, i odwrotnie – obchodom świąt państwowych zawsze towarzyszyły akcenty religijne (obecność przedstawicieli Kościoła, symboli i praktyk religijnych). To wzajemne przenikanie elementów wychowania patriotycznego i religijnego powoduje, że trudno jest wyznaczyć między nimi wyraźną granicę.

Szczególnie uroczyście obchodzono w przedszkolach Boże Narodzenie i Wielkanoc. W okresie poprzedzającym te święta dzieci uczyły się wierszyków i piosenek, tematycznie związanych z danym wydarzeniem, brały udział w inscenizacjach, których przykładów nie brakowało w czasopiśmie pedagogicznych i materiałach metodycznych²⁵. Przy okazji nadchodzących świąt przybliżano dzieciom postaci Jezusa, Matki Bożej i św. Józefa, które służyły jako wzorce osobowe. Najczęściej bohaterem opowiadań, wierszy i inscenizacji był Jezus. Zwykle przedstawiano go jako zwykłego, małego chłopca, aby jego postać była bliższa dzieciom i bardziej do nich przemawiała²⁶. Z takim bohaterem, kochającym Boga, rodziców i bliźnich, mogło utożsamiać się każde dziecko i brać z niego przykład. Jezus

²⁵ L. Rydzewska, *Przed Wielkanocą w przedszkolu*, „Przedszkole” 1934/1935, nr 8-9; M. Łaszczukówna, *Dziatwa z przedszkola w stajence u Jezuska*, „Przedszkole” 1934/1935, nr 3; S. Sztuchowa, *Moja palma*, „Przedszkole”, 1933/1934, nr 6; idem, *Mały Jezusek*, S. Baczyńska, *Choinka*, „Przedszkole” 1933/1934, nr 3, i in.

²⁶ M. Kączkowska, *Mały Jezus*, „Przedszkole” 1936/1937, nr 4-5, s. 124.

wydawał się być jednym z nich, a jego postępowanie godne było naśladowania.

W okresie poprzedzającym święta wyjaśniano przedszkolakom ich genezę, symbolikę i ceremonial, zapoznawano z towarzyszącymi im obrzędami i zwyczajami. Od najmłodszych lat zaszczepiano wielowiekową tradycję, przez co zapewniano jej trwanie i kultywowanie w kolejnym pokoleniu.

Szczególny nacisk kładziono na stronę emocjonalną i duchową, starano się wytworzyć podniosły nastrój i poruszającą małe serduszka atmosferę. Barwna tradycja, bogaty ceremonial i symbolika były niezwykle atrakcyjne, dlatego też uczestniczenie w przygotowaniach do świąt i udział w związanych z nimi uroczystościach wywoływały ogromną radość, dawały poczucie przynależności do jednej wielkiej rodziny, wspólnie przeżywającej coś wspaniałego i ważnego.

Zakończenie

Mimo iż nie został wydany żaden dokument, regulujący zasady zakładania i finansowania przedszkoli, a brak przepisów prawnych uniemożliwiał tworzenie jednolitej sieci placówek dla najmłodszych, to ich liczba stale rosła, dzięki wsparciu organizacji społecznych i wyznaniowych, zakładów produkcyjnych, a także władz samorządowych i osób prywatnych. W roku szkolnym 1926/1927 w 1185 instytucjach opiekuńczo-wychowawczych dla najmłodszych, opiekę znalazło 66 603 dzieci, natomiast w 1929/1930 do 1707 placówek uczęszczało 97 951²⁷. W województwie warszawskim i w mieście stołecznym Warszawie funkcjonowały w roku szkolnym 1930/1931 282 przedszkola²⁸. Z pewnością nie była to liczba wystarczająca, jednak biorąc pod uwagę trudną sytuację finansową i ogrom potrzeb młodego państwa polskiego i tak dokonano wiele w dziedzinie wychowania przedszkolnego. Z roku na rok przybywało wykwalifikowanej, dobrze przygotowanej do pracy z małymi

²⁷ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1930*, s. 372.

²⁸ M. Wróbel, *Wychowanie przedszkolne w Polsce w latach 1918-1939*, Wrocław 1967, s. 47.

dziećmi, kadry pedagogicznej, która dokładała wszelkich starań, aby kształtować w wychowankach pożądane postawy patriotyczne, religijne i społeczne. Bez względu na rządzącą opcję polityczną i jej ideologię, przez cały okres międzywojnia wychowaniu przyświecało hasło: Bóg – honor – Ojczyzna. Swój udział w dziele prowadzenia młodego pokolenia ku ideałom i wartościom miały też wychowawczynie, pełniące swoją misję w przedszkolach II Rzeczypospolitej.



SUMMARY

Agata Samsel

Patriotic education in kindergartens in the Second Republic of Poland

The fact that Poland regained its independence after the long-lasting non-existence made it necessary to redefine the idea of patriotism. The newly created state required its own educational institutions which could be used for upbringing new generations. Following the statutory law O USTROJU SZKOLNICTWA which was promulgated on the 11th of March 1932, the kindergartens became the part of the educational system and were the places where the certain values and ideas were supposed to be taught. In spite of the difficult economic and financial situation of the new state, each year there were more and more qualified kindergarten teachers prepared and ready to educate and introduce the required patriotic, social and religious values. The analysis of the sources shows that no matter what political options governed the country, throughout the whole period of time between the two World Wars, the main educational motto was "God, honour, the country". The kindergarten teachers of the time also had their share in the process.